

Grzegorz Gołębiowski

"W Sierpcu za cara : śladami rosyjskiego garnizonu", Tomasz Kowalski, Sierpc 2013 : [recenzja]

Notatki Płockie : kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego 60/1 (242), 41-44

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

TOMASZ KOWALSKI, *W Sierpcu za cara. Śladami rosyjskiego garnizonu*, wyd. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej, Sierpc 2013, ss. 296, fotografie.

W końcu 2013 r. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej przy wsparciu finansowym wielu sierpeckich instytucji i osób prywatnych wydało kolejną pozycję książkową. Tym razem jest to opracowanie Tomasza Kowalskiego, dotyczące dyslokowanego w Sierpcu na przelomie XIX i XX w. rosyjskiego garnizonu i jego współczesnych śladów.

Mimo młodego wieku (ur. w 1991 r.) T. Kowalski jest już autorem kilku pozycji książkowych i wielu artykułów w „Rozmaitościach Sierpeckich” i płockich „Naszyc Korzeniach”, poświęconych zabytkom ziemi sierpeckiej. Według notki biograficznej na IV stronie okładki T. Kowalski jest magistrantem Ochrony Dóbr Kultury na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Interesuje się historią Ziemi Płockiej i Dobrzyńskiej i ich zabytkami. Jest założycielem i koordynatorem prac młodzieżowej grupy historycznej „Ultima Thule” i autorem strony internetowej „Stary Sierpc”. Biorąc pod uwagę młody wiek jest to znaczący dorobek.

Na początku opracowania zamiast wstępu umieszczono krótką recenzję dr. hab., prof. UMK Grzegorza Radomskiego, zachęcającego do zapoznania się z omawianą publikacją. Z kolei na końcu postawie zamieścił prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej Zdzisław Dumowski, w skrócie przypominając najważniejsze lokalne wydawnictwa i inicjatywy, mające na celu opracowanie dziejów miasta. W tym kontekście publikacja T. Kowalskiego stanowi kolejny element odkrywania historii Sierpca.

Autor poszedł tropem małżeństwa Haliny i Jana Burakowskich, którzy w wydanej w 2007 r. książce *Ziemia sierpecka znana i nieznaną* pisali o współczesnych śladach garnizonu rosyjskiego w Sierpcu¹, nie podając jednak źródeł swoich informacji. Tomasz Kowalski natomiast swoją książkę oparł o szeroką bazę źródłową. Wykorzystał zbiory Archiwum Państwowego w Płocku (akta metrykalne, notarialne, Płocki Rząd Gubernialny i inne) oraz innych archiwów, źródła drukowane (Pamiętna książka płockiej guberni), karty inwentarzowe płockiej delegatury Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz liczne publikacje. Wykorzystał także materiały, dotyczące 48 Ukraińskiego Pułku Dragonów – w tym fotografie – z archiwów rosyjskich w Petersburgu i Moskwie. T. Kowalski



uwzględnił również bogate miejscowe zbiory Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sierpcu. Wśród wykorzystanych instytucji brakuje natomiast Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpca, która – co Autor sugeruje – nie udzieliła mu pomocy. Tym nie mniej powstała pozycja godna uwagi, zawierająca cały szereg nowych ustaleń, dotyczących dziejów rosyjskiego garnizonu i pozostałych po nim materialnych śladów.

Książka została wydana w twardej oprawie z bardzo estetyczną okładką według projektu Jakuba Kowalskiego. Już przy pobieżnej lekturze widać, że jej zaletą jest duża ilość fotografii, tak archiwalnych, jak i współczesnych, często publikowanych po raz pierwszy. Dotyczy to szczególnie zdjęć żołnierzy pułku oraz cerkwi. Ich źródłem – dotychczas niewykorzystanym – są w większości archiwa rosyjskie. Autor opracował również kilka rzutów omawianych budynków.

Tomasz Kowalski postawił sobie za zadanie „stworzenie albumu budynków i miejsc, które zostały na przelomie XIX i XX w. naznaczone

obecnością Rosjan w Sierpcu” (s. 95) i ten plan konsekwentnie zrealizował. Dlatego czytając i oceniając jego książkę należy pamiętać, że nie jest to monografia 48 Ukraińskiego Pułku Dragonów w latach 1891-1910, ale próba przypomnienia sierpczanom, że przez niemal 20 lat w mieście stacjonowało rosyjskie wojsko. I mimo upływu ponad 100 lat od opuszczenia Sierpca przez rosyjskie jednostki, śladów ich bytności jest jeszcze stosunkowo dużo.

Poza pułkiem dragonów w latach 1891-1902 stacjonowała w Sierpcu jeszcze druga jednostka rosyjska – 22 Konno-Artyleryjska Bateria², jednak jej obecność w Sierpcu T. Kowalski przedstawił w dużym skrócie, zamierzając poświęcić jej osobny tekst. W 1902 r., po spaleniu się koszar, baterię przeniesiono do Płocka.

Opracowanie składa się z czterech rozdziałów: I – *W Sierpcu za cara*, II – *Garnizon wojsk rosyjskich w Sierpcu (1891-1911)*, III – *Śladami rosyjskiego garnizonu*, IV – *Varia*. Rozdział I – *W Sierpcu za cara* – należy traktować jako wstępny, wprowadzający czytelników we właściwy temat. Autor w syntetyczny sposób przybliżył w nim dzieje miasta w XIX w. do końca rządów rosyjskich w lutym 1915 r. Następnie zapoznał czytelników ze strukturą organizacyjną władz miasta i powiatu. Przybliżył sylwetki burmistrzów oraz ustalił nazwiska i czas urzędowania naczelników powiatu sierpeckiego. Jako ciekawostkę zamieścił odnaleziony w „Pamiętniej kniżce płockiej gubernij” z 1874 r. opis dziejów Sierpca.

Kolejnych niemal 30 stron zajmuje historia stacjonowania w Sierpcu 48 Ukraińskiego Pułku Dragonów. Autor najpierw scharakteryzował rosyjskie formacje kawalerii, ich rodzaje i umundurowanie, a potem omówił protoplastów i tradycje pułku, utworzonego w 1891 r. i od razu skierowanego do Sierpca. Szefem pułku, czyli honorowym patronem była siostra cara Mikołaja II wielka księżna Ksenia Aleksandrowna Romanowa, co dla pułku było dużym wyróżnieniem.

W 1907 r. w ramach ogólnej reorganizacji wojska rosyjskiego pułk został przemianowany na 15 Ukraiński Pułk Huzarów Jej Imperatorskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Kseni Aleksandrowny Romanowej. W 1910 r. pułk opuścił Sierpc i został przeniesiony do Lipna. W czasie I wojny światowej, w lutym 1915 r., walczył w rejonie Przasnysza. Po kolejnych walkach w marcu 1916 r. został przeniesiony do rezerwy, a po upadku caratu – w lipcu 1917 r. – rozwiązany. Omawiając historię pułku T. Kowalski przybliżył też sylwetkę księżnej K.A. Romanowej i patrona pułku – św. Mikołaja Cudotwórcę.

Najważniejszą częścią pracy jest prawie 160-stronicowy rozdział III – *Śladami rosyjskiego garnizonu*, poświęcony obiektom związanym z dyslokowaniem w Sierpcu rosyjskiej jednostki wojskowej. Były to koszary, cerkiew, ujeżdżalnia i inne obiekty, które zostały zaznaczone na planie Sierpca z przełomu XIX i XX w. Część z tych budynków była użytkowana jeszcze przez kilkadziesiąt lat po opuszczeniu Sierpca przez wojsko, kilka jest wykorzystywanych do dzisiaj, zaś po części nie ma już śladu.

Najwięcej wiadomo o pułkowej cerkwi, wzniesionej ok. 1897 r. Duża, murowana cerkiew służyła wojsku i rosyjskim mieszkańcom Sierpca do 1915 r., kiedy zajęli ją Niemcy, przeznaczając na wojskowy szpital. W II RP po przebudowie w latach 1926-28 i całkowitej zmianie wyglądu mieściło się w niej sierpeckie starostwo powiatowe. Po 1945 r. przejęła ją na siedzibę Miejska Rada Narodowa, a od 1976 r. – Sąd i Prokuratura Rejonowa. W tym miejscu należy zaznaczyć, że T. Kowalski jako pierwszy określił czas budowy cerkwi oraz odszukał w źródłach rosyjskich prawosławnych duchownych, działających w Sierpcu, zamieszczając ich krótkie notki biograficzne.

Bardzo interesująca jest charakterystyka obiektów garnizonu rosyjskiego, które do dzisiaj zachowały się w Sierpcu. W związku z dyslokowaniem w mieście garnizonu, wytyczony został cmentarz prawosławny i choć aktualnie trudno dokładnie określić jego położenie, to zachowały się jeszcze dwa prawosławne nagrobki. Autor ustalił też – w oparciu o księgi zgonów – 23 osoby wyznania prawosławnego, pochowane w Sierpcu.

Do dzisiaj przy ulicy Płockiej istnieje drewniany dom, w którym mieścił się pułkowy szpital, czy raczej – izba chorych. Podobnie, w niemal niezmiennym kształcie, zachował się ceglany budynek pułkowej tażni oraz ujeżdżalnia. Założony w końcu XIX w. park przycerkiewny służy mieszkańcom miasta do dziś. Ok. 1910 r. wzniesiony został budynek sztabu i klubu oficerskiego, przejęty w 1915 r. na potrzeby niemieckiego szpitala wojskowego. W II RP mieściła się tam szkoła i tak jest również współcześnie.

T. Kowalski przedstawił też dzieje budynków wcześniej już istniejących, czasowo użytkowanych na potrzeby garnizonu, jak np. klasztoru benedyktynek, gdzie mieściły się pułkowe warsztaty. Z garnizonem rosyjskim związany był też podmiejski folwark Grzymały. Oficerowie pułku wykupili leżący na obrzeżach miasta folwark, a w drewnianym domu na jego terenie mieszkał dowódca pułku płk Władimir von der Launitz.

Folwark stanowił własność rosyjską od lat 90. XIX w. do 1910 r., czyli do opuszczenia Sierpca przez wojsko. Autor omówił losy folwarku po dzień dzisiejszy, kiedy pozostała po nim już tylko historyczna nazwa. Na koniec T. Kowalski przybliżył też inne budynki Sierpca przelotu XIX i XX w.: ratusz i kilka reprezentacyjnych domów.

W rozdziale *Varia* znajdujemy wyjaśnienie stopni wojskowych, obowiązujących w rosyjskiej armii, tabele rang, wprowadzone przez cara Piotra I oraz „słowniczek pojęć nieoczywistych”, czyli określeń wojskowych, religijnych i detali architektonicznych.

Z lektury książki można dosyć łatwo się zorientować, że nie pisał jej klasyczny historyk, ale – historyk sztuki, którego interesuje architektura obiektu i detale architektoniczne, rozbudowy, przebudowy i dalsze losy budynku. Jest to zgoła inny rodzaj zainteresowań, niż typowego historyka, który bardziej zwraca uwagę na wydarzenia.

Mimo szerokiej bazy źródłowej i znalezienia wielu nowych źródeł Autor nie ustrzegł się pewnych uchybień. Jednym z nich jest niewykorzystanie dostępnej w Bibliotece im. Zielińskich TNP w Płocku rosyjskiej publikacji „Obzor Płockoj Guberni”³ z przelotu XIX i XX w. Był to rodzaj corocznego sprawozdania, dotyczącego niemal wszystkich aspektów życia guberni płockiej pod względem statystycznym. Można tam znaleźć cały szereg konkretnych informacji dotyczących tak całej guberni, jak i poszczególnych miast, osiedli i wsi – m.in. ruchów ludności, ilości poborowych wziętych do wojska z podziałem na narodowości, wysokości plonów upraw, budżetów i wydatków miast, wydatków na cele publiczne. I właśnie w tym punkcie znajdujemy nieco informacji dotyczących sierpeckiego garnizonu wojska rosyjskiego, szczególnie do 1900 r., bowiem potem sprawozdania finansowe stały się bardziej ogólnikowe.

W sprawozdaniu z 1890 r. dowiadujemy się, że „przebudowano dach na filialnej cerkwi przy klasztorze benedyktynek w m. Sierpcu na podstawie kontraktu, na sumę 553 rb. 28 kop.”⁴.

W zestawieniu za rok 1891 czytamy, że „w Sierpcu wzniesiono przez prywatnego przedsiębiorcę, według planu zaakceptowanego przez tymczasowego dowódcę wojsk Warszawskiego Okręgu Wojskowego, duże drewniane budynki dla 12 Konno-Artyleryjskiej Baterii⁵ z odpowiednimi pomieszczeniami dla broni, jaszczy [artyleryjskich], wozów, wartownię z osobnym pomieszczeniem dla aresztantów, koszary dla 181 ludzi, stajnię dla 186 koni i na inne bateryjne wyposażenie, wszystko na sumę do 23 000 rb.”⁶.

Z kolei w sprawozdaniu z 1892 r. czytamy, że „w mieście Sierpcu, przy szosie bielsko-sierpeckiej wzniesiono 5 drewnianych parterowych budynków, 4 stajnie, 2 szalety i jedną kuźnię dla umieszczenia w koszarach czterech szwadronów 48 ukraińskiego pułku dragonów z przeznaczeniem w jednym budynku pomieszczenia dla cerkwi; prace przeprowadzono, po zatwierdzeniu planów przez odpowiednie władze, przez prywatnego przedsiębiorcę przy pomocy pożyczki z kapitału miejskiego w wysokości 44 000 rb.”⁷.

Nieco dalej w tym samym sprawozdaniu znajdujemy informację, że „w m. Sierpcu zbudowano drewniane koszary, stajnię i inne pomieszczenia dla 2-ch szwadronów ukraińskiego pułku dragonów, według zatwierdzonych przez odpowiednie władze planów, przez prywatnego przedsiębiorcę z pomocą pożyczki w wysokości 15 518 rb 40 kop.”⁸.

Poza tym w latach 1894-1898 odnotowywano wydatki „na drobne prace remontowe w domu Rossadowskiego, w którym mieści się lazaret 48 ukraińskiego pułku dragonów – 78 rb.”⁹.

Tak więc informacje z „Obzoru Płockoj Guberni”, choć nie ma ich wiele, konkretyzują i uzupełniają wiedzę na temat garnizonu rosyjskiego, uzyskaną przez T. Kowalskiego z innych źródeł. Można tam znaleźć także inne wzmianki dotyczące Sierpca.

Być może pewne informacje dotyczące interesującego nas tematu można znaleźć w „Płockich Gubernskich Wiedomościach”, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Płocku. Jednak ponieważ „PGW” są wszyte w teczki akt miasta Płocka, korzystanie z nich w tej formie jest bardzo utrudnione, a czasami wręcz niemożliwe¹⁰.

Także w polskiej prasie płockiej można znaleźć pewne informacje, związane z rosyjskim garnizonem. Np. w „Echach Płockich” z kwietnia 1907 r. w korespondencji z Sierpca czytamy m.in., że „miasto nasze buduje się szybko od czasu umieszczenia u nas pułku kawalerii, powstają nowe kamienice z cegły palonej, domy piękne i spore jak na nasze miasteczko [...]”¹¹. Z tego krótkiego fragmentu wynikałoby zatem, że obecność w Sierpcu rosyjskiego wojska była czynnikiem korzystnym, zdynamizowała życie miasta i wyraźnie ożywiła ruch budowlany.

Przy lekturze omawianej pozycji nasuwają się pewne wątpliwości dotyczące szczegółowego omawiania dziejów obiektów porosyjskich do czasów współczesnych, co z garnizonem rosyjskim, czy Sierpcem „za cara” ma dosyć luźny związek. Dotyczy to zwłaszcza szczegółowego

omawiania losów majątku Grzymały po 1914 r., czy budynku przy ul. Piastowskiej 25. Są to kwestie interesujące i bogato udokumentowane, ale nie związane z tematem. Podobnie jest z omawianiem historii klasztoru benedyktynek od XVII do XX w. Dzieje budynku w II RP, w czasie okupacji i po 1945 r. z garnizonem rosyjskim nie mają nic wspólnego. Można zrozumieć Autora, który zebrał wartościowe informacje i chciał „dociągnąć” historię budynków i innych obiektów do współczesności, ale w ten sposób w niektórych partiach tekstu główny temat częściowo się rozmył.

Takie podejście do tematu wynikało z przyjętej koncepcji. Można było też ograniczyć się do czasów stacjonowania garnizonu, natomiast zgromadzony materiał wykorzystać w osobnej publikacji np. na temat historii sierpeckich budynków i innych obiektów lub rozwoju przestrzennego miasta.

Bywa, że Autor przesadza ze specjalistycznym opisem omawianych obiektów. Dla ilustracji cytujemy fragment, poświęcony sierpeckiemu ratuszowi, wzięty z karty inwentarzowej urzędu wojewódzkiego konserwatora zabytków: „Budynek wzniesiono na rzucie zbliżonego do kwadratu prostokąta, dwutraktowy, o nieregularnym układzie ciągów. Budynek dwukondygnacyjny, przykryty dwuspadowym dachem krytym blachą. Na środku wschodniej połaci kwadratowa w planie drewniana wieża zegarowa, zwieńczona wspartą na czterech filarach sygnaturką kryta namiotowo i zwieńczona sterczyną. Elewacje wsparte na niewysokim, wyodrębnionym z lica cokole, zwieńczone gzymsem koronującym. Kondygnacje oddzielone gzymsem kordonowym. Elewacja główna (wschodnia) boniowana, pięcioosiowa (osie wyznaczone przez zamknięte prosto otwory okienne).

W środkowej osi drzwi wejściowe, nad którymi balkon. Powyżej, w połaci dachu niska attyka w formie trójkątnego szczyku z kartuszem na herb miasta” (s. 252).

Uff! Czy nie można było tego napisać bardziej „ludzkim” językiem? Wszak niewielu czytelników jest architektami lub historykami sztuki, zainteresowanych takimi detalami¹².

Bibliografia została zrobiona z naruszeniem pewnych ogólnie przyjętych zasad. Umieszczenie w dziale *Opracowania* Archiwum Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – Delegatura w Płocku wydaje się co najmniej dyskusyjne. Bardziej odpowiednim miejscem byłby dział *Źródła archiwalne* lub osobna kategoria. W tymże dziale *Opracowania* mamy poddział *Bibliografia*, co jest zupełnie nietrafione, bowiem bibliografia to wszystkie wykorzystane archiwalia, opracowania, artykuły itp. W dziale *Opracowania* powinny być wymienione publikacje książkowe, natomiast wspomnienia, artykuły naukowe i popularnonaukowe – w osobnych punktach. Praca nie zawiera żadnych indeksów, a szkoda, bo przydałby się indeks osobowy.

Oczywiście są to drobiazgi, które w niczym nie zmniejszają bardzo pozytywnej oceny książki. Jej wielką zaletą jest solidna baza źródłowa i wykorzystanie rosyjskich źródeł archiwalnych, co wśród osób młodego pokolenia staje się rzadkością z uwagi na zanik nauczania języka rosyjskiego w szkołach. W rezultacie ogromnego wkładu pracy Tomasza Kowalskiego powstało niezwykle wartościowe dzieło, które obowiązkowo powinno się znaleźć w bibliotece każdej sierpeckiej szkoły i na półce sierpczan, zainteresowanych historią swojego miasta. Dla nich powinna to być lektura obowiązkowa.

Grzegorz Gołębiowski

Przypisy

¹ H. Giżyńska-Burakowska, *Cerkiew prawosławna w Sierpcu*, w: H. Burakowska, J. Burakowski, Z. Dumowski, P.B. Gąsiorowski, H. Piekarska, R. Suty, *Ziemia sierpecka znana i nieznaną. Informator historyczno-krajoznawczy*, Sierpc 2007, s. 64-66; J. Burakowski, *Koszary i inne wojskowe obiekty rosyjskie*, w: ibidem, s. 81-84.

² Jest to dosłowne tłumaczenie nazwy z jęz. rosyjskiego. W polskim nazewnictwie wojskowym występowały baterie artylerii konnej.

³ „Przegląd Guberni Płockiej”.

⁴ „Obzor Płockoj Guberni” za god 1890, s. 43.

⁵ Pewną zagadką jest numeracja baterii. Według „Pamiętnoj książki płockoj guberni” 12 bateria w 1889 r. stacjonowała w Płocku (s. 158), w 1893 r. – w Mławie (s. 154). Natomiast w 1891 r. nie podano miejsca dyslokacji (s. 54). A zatem albo 12 bateria miała być przeniesiona do Sierpca i potem zmieniono jej dyslokację, albo w tekście jest pomyłka. Faktem jest, że w 1893 r. w Sierpcu na pewno była 22 bateria.

⁶ „Obzor Płockoj Guberni” za god 1891, s. 42.

⁷ „Obzor Płockoj Guberni” za god 1893, s. 46.

⁸ Ibidem, s. 47.

⁹ „Obzor Płockoj Guberni” za god 1894, s.42; „Obzor...” za god 1895 – s. 42, „Obzor...” za god 1896 – s. 37, „Obzor...” za god 1897 – s. 39, „Obzor...” za god 1898 – s. 37. Wszystkie tłumaczenia z jęz. rosyjskiego – G. Gołębiowski.

¹⁰ Na temat czasopisma „Płockije Gubernskie Wiedomosti” zob: K. Grochowska, W. Koński, *Prasa rosyjska w Płocku w latach 1867 – 1915*, „Notatki Płockie” 2007, nr 3, s.14-21; W.A. Koński, *Dwa wieki prasy płockiej*, t.1, 1810 -1945, Płock 2012, s. 38–57.

¹¹ *Z Sierpca*, „Echa Płockie” 1907, nr 1 z 5 kwietnia, s. 6.

¹² Zob. łatwiejszą w odbiorze wersję opisu sierpeckiego ratusza w: R. Pawlak, *Polska. Zabytkowe ratusze*, Warszawa 2003, s.168-169.

* * *